

Za górami

Maryla Rodowicz

Na stacyjkach, tam gdzie się kończy świat
Zawiadowcy są z nami za pan brat
Semafore tam już pozdrawiają nas
No bo komu w drogę, to temu czas!

W małych portach, gdzie pusto cały rok
Kapitanów spotyka się co krok
Ciepłe bary tam zapraszają nas
Za tych, co na morzu, już wypić czas!

Za górami, a może o chwilę stąd
Za morzami, a może o chwilę stąd
Za lasami, a może o chwilę stąd
Szukamy szczęścia...

Są pociągi, w nich pełno wolnych miejsc
Są okręty i chcą nas zabrać w rejs
Zabierajmy się na drogi pełne gwiazd
No bo komu w drogę, to temu czas!

Za górami, a może o chwilę stąd
Za morzami, a może o chwilę stąd
Za lasami, a może o chwilę stąd
Szukamy szczęścia...

Kalendarze są pełne wolnych dat
Polne drogi, wzdłuż których cały świat
Wyruszamy już, a w oknach raz po raz
Dni się zapalają i mija czas...

Za górami, a może o chwilę stąd
Za morzami, a może o chwilę stąd
Za lasami, a może o chwilę stąd
Szukamy szczęścia...

Szukamy szczęścia, szukamy szczęścia, szukamy szczęścia